

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi – X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z dnia 7 grudnia 2021 roku, którą organ rentowy odmówił J. B. prawa do nowego okresu zasiłkowego od 7 czerwca 2021 roku.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia:

Wnioskodawczyni była niezdolna do pracy i otrzymywała zwolnienia lekarskie w okresach od dnia 20 marca 2021 roku do 30 maja 2021 roku (za wyjątkiem 3 maja 2021r, gdy nie wystawiono L4) oraz od 7 czerwca do 15 listopada 2021 roku.

Od dnia 31 maja 2021 J. B. dopuszczono do pracy w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej na stanowisku inspektora. Ponownie, niezdolność do pracy stwierdzał lekarz specjalista chorób wewnętrznych począwszy od 7 czerwca 2021 roku do 22 października 2021 roku, wszystkie z kodem choroby U09.

Niezdolność do pracy, która „zakończyła się” 30 maja 2021 roku oraz istniejąca od 7 czerwca 2021 roku i dalej spowodowała ta sama choroba, a J. B. nie odzyskała jej po 31 maja 2021 z powodu następstw (...)19.

W okresie od dnia 20 marca 2021 roku do 28 marca 2021 roku wnioskodawczyni była w izolacji domowej z powodu (...)19.

Od 29 marca 2021 roku do 12 kwietnia 2021 roku była dalej niezdolna do pracy z powodu (...)19 opisaną kodem J06 (ostre zapalenie dróg oddechowych).

Dalej, w okresie od dnia 12 kwietnia 2021 roku wnioskodawczyni przebywała w sanatorium w zw. z planowanym wcześniej leczeniem ortopedycznym, a niezdolność do pracy od 13 kwietnia 2021 roku do 30 maja 2021 roku (także w dniu 03 maja 2021 roku) powodowało m.in. schorzenie narządu ruchu opisywane kodem T93 (następstwa złamania kości udowej).

W dniu 4 maja 2021 roku J. B. została poddana planowanemu dużo wcześniej zabiegowi ortopedycznemu – usunięciu płyty lcp hofer z kości strzałkowej prawej. Od tego dnia do 30 maja 2021 niezdolność do pracy opisywano kodem choroby - S82.

Okres niezdolności do pracy od 13 kwietnia 2021 roku do 30 maja 2021 roku był więc spowodowany także następstwami urazów kończyny dolnej, w tym złamania podudzia, łącznie ze stawem skokowym. Schorzenie ortopedyczne było więc także przewlekłe, powstało dużo wcześniej niż 13 kwietnia 2021 roku (a nie pojawiło się nagle po samym zabiegu usunięcia płyty). Jednocześnie wnioskodawczyni po dniu 12 kwietnia 2021 roku nie odzyskała zdolności do pracy po infekcji (...)19, której następstwa dalej trwały.

W związku z powyższym, w całym ocenianym okresie, niezdolność do pracy powodowały obie choroby - następstwa urazu kończyny dolnej i jej leczenia oraz infekcja (...)19 oraz towarzyszące jej powikłania. W dniu 3 maja 2021 roku J. B. nie odzyskała zdolności do pracy.

Reasumując, w całym okresie od 20 marca 2021 do 7 czerwca 2021 roku i dalej wnioskodawczyni była niezdolna do pracy z powodu tych samych chorób, tj. wiodącej dysfunkcji i powikłań po przebytej infekcji (...)19, na co nakładały się schorzenia ortopedyczne (tj. planowany zabieg usunięcia płyty z kości strzałkowej prawej i leczenie oraz dolegliwości ze strony tej kończyny po złamaniu przeżytym w 2019 roku).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane powyżej dokumenty zgromadzone w aktach, niekwestionowane przez strony.

Podstawę ustaleń stanowiły także opinie biegłych internistów, które okazały się niesprzeczne we wnioskach końcowych. Ocena biegłych lekarzy była zbieżna - wnioskodawczyni z powodu infekcji (...)19 w marcu 2021 roku oraz z powodu towarzyszących jej powikłań i długotrwałego okresu leczenia i rehabilitacji, już z tej przyczyny (Uo9) była niezdolna do pracy do 30 maja 2021 roku i dalej, także od 7 czerwca 2021 roku i dalej.

Biegli – w ocenie Sądu I instancji - nie mieli co do tego wątpliwości, a wyniki badań RTG z czerwca 2021 roku złożone przez wnioskodawczynię na rozprawie nie zmieniłyby oceny. Wskazane wyniki dotyczyły zmian zwyrodnieniowych, z powodu których nie orzekano niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu meriti zbędne byłoby korzystanie z opinii biegłego ortopedy, skoro już schorzenie związane z drogami oddechowymi w przebiegu infekcji (...)19 powodowało w okresie i na warunkach z art. 9 ustawy zasiłkowej, „nieprzerwaną” niezdolność do pracy.

W taki sam sposób Sąd meriti ocenił wniosek J. B. o przesłuchiwanie lekarza, który ją wówczas leczył, uznając że skoro zapisy dotyczące stanu zdrowia, przebiegu leczenia i wywiadu zawarto w dokumentacji medycznej wnioskodawczyni, a odległy czas od ocenianego okresu, wielość leczonych pacjentów, fakt że w okresie spornym znaczna część wizyt odbywała się w trybie teleporad wykluczał, aby lekarz pamiętał przypadek wnioskodawczyni.

Natomiast – w ocenie Sądu a quo - kontynuowanie postępowania i zeznania wskazanego lekarza i tak sprowadzałyby się do odtworzenia zapisów w dokumentacji medycznej; biegli lekarze nie wskazywali, aby powyższa dokumentacja była niekompletna, ani na konieczność opiniowania przez biegłego innej jeszcze specjalności. W związku z powyższym, zbędne byłoby kolejne uzupełnianie opinii przez biegłych, którzy w sprawie już opiniowali.

Sąd Rejonowy uznał, że opinia drugiego biegłego internisty wsparła lakonicznie uzasadnione stanowisko biegłego C. – P. - była wewnętrznie niesprzeczna, spójna, logiczna, uporządkowana, a zaprezentowane w niej wnioski zostały szczegółowo i należycie uzasadnione, przy czym proces dojścia biegłego do odpowiedzi również został odpowiednio przedstawiony i udokumentowany; strony nie zakwestionowały oraz nie podważyły logicznych i trafnych wniosków płynących z jej treści.

Ostatecznie więc – w uznaniu Sądu I instancji - obie opinie stały się podstawą rozstrzygnięcia; strony nie składały umotywowanych zastrzeżeń do opinii, a sam fakt niezadowolenia strony z wniosków końcowych opinii, oparty na subiektywnym przekonaniu o słuszności własnego stanowiska, nie był wystarczający do kontynuowania postępowania.

Sąd meriti wskazał, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie; w wypadku rozpoznawania sprawy na posiedzeniu niejawnym sąd, jeśli zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodów, wydaje postanowienia dowodowe również na tym posiedzeniu; postanowieniem dowodowym wydanym na posiedzeniu niejawnym sąd może nie tylko uwzględnić wniosek dowodowy, ale także go oddalić; w związku z powyższym, wniosek strony odwołującej się o korzystanie z opinii biegłego pediatry oraz biegłego internisty, a także o wydanie ustnej opinii uzupełniającej biegłego psychiatry na rozprawie podlegały oddaleniu, jako nieprzydatne do wykazania faktów udowodnionych pozostałymi dowodami, zbędne i w okolicznościach sprawy przedłużające postępowanie, które można było już zakończyć; że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych; do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów.

W konsekwencji Sąd a quo uznał, że nie jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony, gdyż w świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 II CR 817/73 niepubl.).

Sąd Rejonowy podniósł, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego może zostać w okolicznościach sprawy ograniczone do złożenia jej w formie pisemnej, gdy opinia nie zawiera braków. Sąd nie jest obowiązany dążyć do takiego stanu, żeby strony zgadzały się ze złożoną opinią; wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15).

Mając na uwadze rzetelne i zrozumiałe, logiczne, spójne, oparte na doświadczeniu orzecznictwem i medycznym biegłych, wnioski z opinii lekarskich znajdujących się aktach sprawy Sąd ten uznał, że brak było podstaw do kontynuowania postępowania.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie jest niezasadne i podlega oddaleniu, przyjmując - wbrew zarzutom wnioskodawczyni - że nie nabyła ona prawa do nowego okresu zasiłkowego z dniem 7 czerwca 2021 roku, ponieważ niezdolność do pracy do dnia 30 maja 2021 roku i dalej, jak i od 7 czerwca 2021 roku oraz nieprzerwanie dalej, powodowała ta sama choroba.

Sąd I instancji uznał, że w okresie od 20 marca 2021 roku do 28 marca 2021 roku wnioskodawczyni przebywała w izolacji domowej w związku z zakażeniem (...)19, od dnia 29 marca 2021 roku do 12 kwietnia 2021 roku była niezdolna do pracy nadal z powodu (...)19 (rozpoznawano J06 - ostre zapalenie dróg oddechowych), a dalej do 30 maja 2021 roku następstwa (...)19 nadal występowały i powodowały niezdolność do pracy; z kolei niezdolność wnioskodawczyni do pracy od 7 czerwca 2021 roku była skutkiem tej samej choroby - powikłaniem po przebytej infekcji (...)19 oznaczone numerem U09 (stan po (...)19); w międzyczasie, po 12 kwietnia 2021 roku wnioskodawczyni nie korzystała ze zwolnień lekarskich z powodu (...)19 z oczywistych przyczyn, tj. w zw. z zaplanowanym wcześniej pobytem w sanatorium, a potem dalszym leczeniem szpitalnym następstw złamania podudzia prawego (z kwietnia 2019r); dopiero gdy okres leczenia po usunięciu zespolenia zakończył się (30 maja 2021 roku) po kilku dniach przerwy - 7 czerwca 2021 roku wnioskodawczyni ponownie pojawiła się na wizycie u lekarza POZ i otrzymała zwolnienia na U09 po (...)19.

W ocenie Sądu meriti - w okresie między wyżej wskazanymi orzeczonymi niezdolnościami do pracy - wnioskodawczyni nie odzyskała zdolności do pracy z powodu następstw infekcji (...)19; na schorzenia układu oddechowego u ubezpieczonej nałożyły się problemy ortopedyczne; wnioskodawczyni miała wykonany planowy zabieg ortopedyczny w dniu 4 maja 2021 roku, powodujący niezdolność do pracy do dnia 30 maja 2021 roku (S82), zaś przed wymienionym zaplanowanym zabiegiem wnioskodawczyni była niezdolna do pracy również z przyczyn ortopedycznych od dnia 13 kwietnia 2021 roku do dnia 2 maja 2021 roku; schorzenie to również było przewlekłe.

Sąd a quo uznał, że w związku z powyższym, z przyczyn związanych z układem oddechowym, jak i z narządem ruchu, wnioskodawczyni nie odzyskała zdolności do pracy także w dniu 3 maja 2021 roku, jak również w okresie od 31 maja 2021 roku do 6 czerwca 2021 roku, jak i dalej (z przyczyny powikłań po (...)19).

Sąd ten powołał przepis art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2022, poz. 1732), który stanowi, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby nie dłużej jednak niż przez 182 dni; art. 9 ust.2 ustawy zasiłkowej, który stanowi natomiast, że do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekroczyła 60 dni; w myśl art. 6 ust.1 ustawy zasiłkowej, zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy niezależnie od rodzaju chorób, które ją spowodowały (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.).

W ocenie Sądu Rejonowego wykładnia art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zgodnie z którą w okresie nieprzerwanej niezdolności do pracy może dojść do otwarcia nowego okresu zasiłkowego, o ile dalsza niezdolność do pracy spowodowana jest

inną chorobą niż poprzednia, jest błędna. (III BU 2/17 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 11-04-2018 opubl. OSNAPiUS 2019/1/10); nowy okres zasiłkowy otwiera kolejna niezdolność do pracy powstała po minimum jednodniowej przerwie od poprzedniej i spowodowana inną chorobą niż uprzednio; **jeżeli natomiast przerwy występują między poszczególnymi niezdolnościami do pracy spowodowanymi tą samą chorobą, to mamy do czynienia w dalszym ciągu z tym samym okresem zasiłkowym, o ile przerwa między tymi absencjami nie przekracza 60 dni** (rozpoczyna się kolejny okres zasiłkowy, jeżeli przerwa między tymi absencjami jest dłuższa niż 60 dni).

Taka wykładnia wskazanych przepisów – zdaniem Sądu meriti - nie budzi żadnych wątpliwości ani w doktrynie (por. A. Rzetecka-Gil, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, wyd. II, LEX/e., 2017; E. Darmorost, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, LexisNexis, 2012; red. prof. Małgorzata Gersdorf, Beata Gudowska, Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz, CH BECK, 2012), ani w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., II UK 86/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 124, w którego uzasadnieniu wprost wskazano, że „przepis ten - in abstracto - nie nasuwa żadnych wątpliwości interpretacyjnych; stanowi, że do jednego okresu zasiłkowego należy zliczać wszystkie **następujące po sobie nieprzerwanie okresy niezdolności do pracy**, choćby były spowodowane różnymi chorobami, oraz okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa między ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą nie przekraczała 60 dni); **okres zasiłkowy zaczyna więc bieg z początkiem każdej niezdolności do pracy**, ale dolicza się do niego okres poprzedniej niezdolności z powodu tej samej choroby, jeżeli przerwy między poszczególnymi okresami niezdolności nie były dłuższe niż 60 dni (por. I. Jędrasik- Jankowska: Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, wyd. 2, Warszawa 2009); pojęcia **"ta sama choroba"** użytego w art. 9 ust. 1 i nie należy odnosić tylko do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (...)10, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który – choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne – stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu (por. wyr. SN z 6.11.2008 r., II UK 86/08, OSNP 2010, Nr 9–10, poz. 124).

Sąd I instancji wskazał, że w uzasadnieniu powyższego wyroku SN słusznie podkreślił, że sumowanie następujących po sobie w krótkich odstępach czasu okresów niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby ma na celu oddzielenie stanów przemijających od ustabilizowanych. W przypadkach, gdy ten sam proces chorobowy czyni pracownika wielokrotnie niezdolnym do pracy w dość krótkich odstępach czasu uzasadnione jest przypuszczenie, że wpływ stanu zdrowia na zdolność do pracy nie ma charakteru czasowego (przemijającego); w związku z powyższym, niewłaściwe byłoby w takich sytuacjach rozpoczynanie biegu okresu zasiłkowego z każdą taką niezdolnością od nowa; takie działanie pozwalałoby, bowiem na przebywanie na zasiłku bez końca, mimo że w rzeczywistości stan zdrowia kwalifikowałby pracownika do renty z tytułu niezdolności do pracy; zgodnie z uchwałą SN z 2.9.2009 r. (II UZP 7/09, OSNP 2010, Nr 7–8, poz. 93) ustanie "poprzedniej niezdolności do pracy" oznacza ustanie niezdolności do pracy, w znaczeniu medycznym.

Zdaniem Sądu a quo ustawodawca odróżnia "okres zasiłkowy" i "okres niezdolności do pracy", a zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni w każdym przypadku pierwszeństwo ma wykładnia językowa.

Sąd Rejonowy uznał, że w **razie każdej niezdolności do pracy powstaje prawo do nowego okresu zasiłkowego**, którego długość określa art. 9 ust. 2; o tym, czy będzie to pierwszy dzień okresu zasiłkowego, czy kolejny decyduje rodzaj choroby, a **w razie tej samej choroby długość przerwy między obiema niezdolnościami**; z przepisu art. 9 ust. 2 wynika także, iż do okresu zasiłkowego należy doliczyć cały okres niezdolności do pracy wywołanej tą samą chorobą, pomimo że zasiłek był wypłacony jedynie za część tego okresu; zgodnie z uchwałą SN z 2 września 2009 r. (II UZP 7/09, OSNP 2010, Nr 7–8, poz. 93) z omawianego przepisu nie wynika również, że zasady wliczania przerw mają zastosowanie tylko do jednej przerwy w niezdolności do pracy. Tak

więc do kolejnego okresu zasiłkowego należy doliczać te okresy niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby (ale, nie takiej samej), które zakończyły się w okresie krótszym niż 60 dni, licząc od dnia powstania kolejnej niezdolności.

Brak prawa do zasiłku w pewnych okresach niezdolności do pracy nie oznacza, że nie są one zaliczane do okresu zasiłkowego; artykuł 9 ust. 1 ustawy stanowi bowiem o zliczaniu okresów niezdolności do pracy, czyli nie rozróżnia przypadków pobierania i niepobierania w ich trakcie zasiłku chorobowego. Do okresu zasiłkowego dolicza się również okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony nie miał prawa do zasiłku z powodu wyczerpania okresu zasiłkowego, co wynika pośrednio z uchwały SN z 2.9.2009 r. (II UZP 7/09, OSNP 2010, Nr 7–8, poz. 93), w której przyjęto że przerwę pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy liczy się od zakończenia niezdolności do pracy w znaczeniu medycznym choćby ona trwała dłużej niż 182 dni (270 dni), czyli okres zasiłkowy.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że odwołanie podlegało oddaleniu jako niezasadne, ponieważ J. B. nie nabyła prawa do nowego okresu zasiłkowego od dnia 7 czerwca 2021 roku, ponieważ była niezdolna do pracy bez przerwy od dnia 20 marca 2021 roku, w związku z powyższym jeden okres zasiłkowy należało liczyć od 20 marca 2021 roku.

W dniu 19 stycznia 2023 roku J. B. wniosła apelację od powyższego wyroku, z treści której wynika, że zaskarżyła rozstrzygnięcie w całości, wnosząc o przyznanie prawa do zasiłku za okres od 25 września 2021 roku do 1 grudnia 2021 roku.

W uzasadnieniu podniosła, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 roku (II UZP 7/09) do kolejnego okresu zasiłkowego należy doliczać te okresy niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby (ale nie takiej samej), które zakończyły się w okresie krótszym niż 60 dni licząc od dnia powstania kolejnej niezdolności.

Wskazała, że od 7 czerwca 2021 roku rozpoczął się nowy okres zasiłkowy (zwolnienie spowodowane dolegliwościami bólowymi stawu biodrowego lewego oraz pleców i szyi, ten ostatni spowodowany chorobą gruczołu tarczycy, na co przedstawiła dowód w postaci badania USG).

Zakwestionowała także – wbrew temu co zawarł Sąd w uzasadnieniu – by kiedykolwiek występowała o opinię biegłego pediatry, internisty i psychiatry.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji polegające na przyjęciu - na podstawie niekwestionowanych opinii biegłych - że w całym okresie od 20 marca 2021 do 7 czerwca 2021 roku i dalej wnioskodawczyni była niezdolna do pracy z powodu tych samych chorób, tj. wiodącej dysfunkcji i powikłań po przebytej infekcji (...)19, na co **nakładały się** schorzenia ortopedyczne (tj. planowany zabieg usunięcia płyty z kości strzałkowej prawej i leczenie oraz dolegliwości ze strony tej kończyny po złamaniu przebyłym w 2019 roku.)

Sąd I instancji zasadnie uznał, że w okresie od 20 marca 2021 roku do 28 marca 2021 roku wnioskodawczyni przebywała w izolacji domowej w związku z zakażeniem (...)19, od dnia 29 marca 2021 roku do 12 kwietnia 2021 roku była niezdolna do pracy nadal z powodu (...)19 (rozpoznawano J06 - ostre zapalenie dróg oddechowych), a dalej do 30 maja 2021 roku następstwa (...)19 nadal występowały i powodowały niezdolność do pracy; z kolei niezdolność wnioskodawczyni do pracy od 7 czerwca 2021 roku była skutkiem tej samej choroby – powikłaniem po przebytej infekcji (...)19 oznaczone numerem U09 (stan po (...)19); w międzyczasie, po 12 kwietnia 2021 roku wnioskodawczyni nie korzystała ze zwolnień lekarskich z powodu (...)19 z oczywistych przyczyn, tj. w zw. z zaplanowanym wcześniej pobytem w sanatorium, a potem dalszym leczeniem szpitalnym następstw złamania podudzia prawego (z kwietnia 2019r); dopiero gdy okres leczenia po usunięciu zespolenia zakończył się (30 maja 2021 roku) po kilku dniach przerwy - 7 czerwca 2021 roku wnioskodawczyni ponownie pojawiła się na wizycie u lekarza POZ i otrzymała zwolnienia na U09 po (...)19.

W ocenie Sądu Okręgowego – słusznie przyjęto, że w okresie między wyżej wskazanymi orzeczonymi niezdolnościami do pracy - wnioskodawczyni nie odzyskała zdolności do pracy z powodu następstw infekcji (...)19, a na schorzenia układu oddechowego u ubezpieczonej nałożyły się problemy ortopedyczne. Wnioskodawczyni miała wykonany planowy zabieg ortopedyczny w dniu 4 maja 2021 roku, powodujący niezdolność do pracy do dnia 30 maja 2021 roku (S82), zaś przed wymienionym zaplanowanym zabiegiem wnioskodawczyni była niezdolna do pracy również z przyczyn ortopedycznych od dnia 13 kwietnia 2021 roku do dnia 2 maja 2021 roku; schorzenie to również było przewlekłe.

Sąd a quo trafnie też uznał, że w związku z powyższym, z przyczyn związanych z układem oddechowym, jak i z narządem ruchu, wnioskodawczyni nie odzyskała zdolności do pracy także w dniu 3 maja 2021 roku, jak również w okresie od 31 maja 2021 roku do 6 czerwca 2021 roku, jak i dalej (z przyczyny powikłań po (...)19).

Sąd Rejonowy właściwie zastosował mające zastosowanie w niniejszej sprawie normy prawne - art. 8 i 9 ust.2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2022, poz. 1732), które stanowią, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby nie dłużej jednak niż przez 182 dni, zaś do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekroczyła 60 dni.

Co najważniejsze jednak – co wskazał też Sąd meriti - do okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy niezależnie od rodzaju chorób, które ją spowodowały (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa).

Nowy okres zasiłkowy otwiera dopiero kolejna niezdolność do pracy powstała po minimum jednodniowej przerwie od poprzedniej i spowodowana inną chorobą niż uprzednio.

Taka sytuacja jednak – w świetle opinii biegłych – nie wystąpiła, ponieważ pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy wnioskodawczyni nie było przerwy (także w dniu 3 maja 2021 roku oraz w okresie od 31 maja do 6 czerwca 2021 roku).

Bez znaczenia ma zatem podnoszona przez apelującą przerwa nie przekraczająca 60 dni pomiędzy poszczególnymi niezdolnościami do pracy spowodowanymi tą samą chorobą.

Właściwie Sąd Rejonowy zastosował też rozważania zawarte w powoływanej przez ubezpieczoną w apelacji uchwale Sądu Najwyższego, która stwierdza, że do okresu zasiłkowego dolicza się również okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony nie miał prawa do zasiłku z powodu wyczerpania okresu zasiłkowego - przerwę pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy liczy się od zakończenia niezdolności do pracy w znaczeniu medycznym.

W przypadku skarżącej – wobec właściwie dokonanych ustaleń faktycznych – żadnej przerwy w niezdolności do prac w sensie medycznym nie było.

Zawarty w apelacji zarzut niewystępowania w toku postępowania o opinię biegłego pediatry, internisty i psychiatry jest trafny – ubezpieczona istotnie nie występowała z takimi wnioskami. Nie zmienia jednak oceny prawnej prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że wywiedziona apelacja jest niezasadna i na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Paulina Kuźma